

POSTANOWIENIE Z DNIA 19 STYCZNIA 2011 R.  
WZ 53/10

Bez zaistnienia „szczególnie uzasadnionego wypadku”, o którym mowa w art. 238 § 1 k.p.k., a który każdorazowo należy wykazać, przedłużenie kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych na okres „najwyżej dalszych 3 miesięcy”, jest niedopuszczalne.

*Przewodniczący: sędzia SN W. Błuś.*

*Sędziowie SN: M. Pietruszyński (sprawozdawca), J. B. Rychlicki*

*Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Artymiak.*

Sąd Najwyższy w sprawie zbadania legalności i zasadności zastosowanego podsłuchu rozmów telefonicznych wobec kmdr. rez. Tadeusza K., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniach 29 listopada 2010 r. i 19 stycznia 2011 r., zażalenia Tadeusza K. i Wandy K. na postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 października 2006 r. oraz z dnia 17 maja 2007 r. o zarządzeniu kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych wobec kmdr. rez. Tadeusza K., po wysłuchaniu wniosku prokuratora

- 1) p o z o s t a w i ł bez rozpoznania zażalenie wniesione przez Wandę K.,
- 2) u t r z y m a ł w mocy postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 października 2006 r.,

- 3) stwierdził nielegalność kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych zarządzanej wobec Tadeusza K. postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 maja 2007 r.

#### Z uzasadnienia:

Postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 października 2006 r., na podstawie art. 237 § 3 pkt 14 i 17 i art. 237 § 4 oraz 238 § 1 k.p.k., w ramach prowadzonego przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w P. śledztwa i uwzględniając wniosek tej Prokuratury, zarządzono kontrolę i utrwalanie rozmów telefonicznych, wiadomości z poczty głosowej i wiadomości tekstowych prowadzonych i otrzymywanych przez kmdr. Tadeusza K. z telefonu o numerze (...), zarejestrowanego na Wandę K., na okres najwyżej dalszych 3 miesięcy. W uzasadnieniu orzeczenia podniesiono, że w toku prowadzonego śledztwa ustalono, iż w strukturach logistyki istniała grupa przestępcza z udziałem kmdr. Tadeusza K., która prowadziła przestępczy proceder wybrakowania akumulatorów łodzi podwodnych zawierających srebro i nikiel oraz miała wpływ na podpisywanie kontraktów z firmami cywilnymi, z naruszeniem reguł postępowań przetargowych. Zastosowanie podsłuchu miało umożliwić określenie pozycji kmdr. Tadeusza K. w przestępczym procederze i roli jaką odgrywał w stworzeniu systemu korupcji.

Następnie postanowieniem z dnia 17 maja 2007 r., (...) Wojskowy Sąd Okręgowy w P. ponownie, na tych samych podstawach co poprzednio, zastosował kontrolę i utrwalanie rozmów telefonicznych, wiadomości tekstowych i wiadomości z poczty głosowej prowadzonych i otrzymywanych z telefonu o numerze (...) przez Tadeusza K., na okres najwyżej dalszych 3 miesięcy.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że w toku śledztwa zebrano dowody wskazujące na to, że kmdr Tadeusz K., działając w ramach grupy przestępczej, (...) czerpał korzyści z nielegalnego wybrakowania wyposażenia okrętów podwodnych, tj. akumulatorów zawierających srebro i nikiel, jak również z udzielania kontraktów firmom cywilnym. Zastosowanie podsłuchu miało na celu zebranie dowodów potwierdzających lub jednoznacznie wykluczających przestępcze zachowanie kmdr. Tadeusza K.

Po ogłoszeniu postanowień, zażalenie na nie złożyli Tadeusz K. i Wanda K. domagając się zbadania legalności i zasadności zastosowanych podsłuchów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z treści art. 240 k.p.k. zakładającego możliwość domagania się w złożonym zażaleniu zbadania zasadności oraz legalności kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych wynika, że może to uczynić „osoba, której dotyczy postanowienie”, czyli ta, której rozmowy mają być kontrolowane. Skoro chodzi o kontrolę rozmów prowadzonych przez różne nośniki informacji, to może nią być zarówno osoba będąca właścicielem danego nośnika, jak i osoba, która jest tylko jego dysponentem. Przez wskazanie takiej osoby zakreślane są podmiotowe granice kontroli (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2008 r., V KK 195/08, OSNKW 2009, z. 2, poz. 17).

Analiza postanowienia z dnia 11 października 2006 r. o zarządzeniu kontroli rozmów prowadzi do wniosku, że wskazano w nim Tadeusza K. jako osobę, której ma dotyczyć oraz sam nośnik informacji służący do rozmów, jakie mają jej podlegać. Podano również, że osoba ta jest tylko dysponentem określonego nośnika informacji służącego do rozmów. Także treść postanowienia z dnia 17 maja 2007 r. jasno wskazuje, że kontrolowane miały być rozmowy prowadzone przez Tadeusza K., z tego samego nośnika informacji, który wskazano w poprzednim orzeczeniu. W ten sposób

określone zostały granice podmiotowe kontroli objętej tymi postanowieniami.

W tej sytuacji należało stwierdzić, że Wanda K. jest osobą nieuprawnioną do wniesienia zażalenia na postanowienia o zarządzeniu kontroli i utrwalania rozmów, gdyż nie jest ona osobą, której postanowienia te dotyczą. Stwierdzenie to skutkowało pozostawieniem bez rozpoznania wniesionego przez nią zażalenia.

Po rozstrzygnięciu zagadnienia wstępnego należało, w związku z treścią zażalenia, przejść do zasadniczych rozważań nad zasadnością oraz legalnością kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych, zarządzonej postanowieniem z dnia 11 października 2006 r.

Zbadanie zasadności oznacza przede wszystkim ocenę znaczenia okoliczności faktycznych, które legły u podstaw zaskarżonej decyzji. Badanie legalności to ocena zgodności postanowienia z obowiązującym prawem. Rozpatrując w tych zakresach wskazane postanowienie stwierdzić należało, że zarządzona kontrola była legalna, gdyż była stosowana przez sąd, po wszczęciu postępowania przygotowawczego, co do czynów objętych katalogiem wskazanym w art. 237 § 3 k.p.k. oraz wobec osoby mieszczącej się wśród tych, co do których podsłuch może być stosowany. Odnosnie do zasadności zastosowanego podsłuchu, to dokonując zestawienia faktów wpływających z zeznań świadków (...) o istnieniu (...) poza grupą kmdr. H. W., innej grupy przestępczej z udziałem kmdr Tadeusza K. o wydzielonej sferze działalności, (...) o nieformalnych stosunkach firmy V. zajmującej się gospodarką odpadami, z osobami z kierownictwa (...) oraz uprzywilejowanej pozycji tej firmy w zakresie postępowań przetargowych na zagospodarowanie odpadów w postaci srebra i niklu, pochodzących z akumulatorów znajdujących się w torpedach łodzi podwodnych, opinii biegłych (...) o braku korzyści dla Marynarki Wojennej z kontraktów zawieranych z firmą V. na zagospodarowanie odpadów srebra i niklu, zeznań

świadczków złożonych w toku postępowania dotyczącego działań korupcyjnych w związku z kontraktami zawieranymi przez Szefostwo (... objętych sprawą prowadzoną przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P.) oraz pozycji służbowej Tadeusza K. – Szefa tej jednostki organizacyjnej, który w zakresie swoich obowiązków miał nadzór nad sferą logistyki w zakresie broni podwodnych, stwierdzić należało, że istniała podstawa dowodowa dla wykazania zasadności zastosowanego podsłuchu.

Zatem, w tym zakresie wniesione zażalenie należało ocenić jako niezasadne.

Inaczej natomiast przedstawia się kwestia oceny prawnej kolejnego orzeczenia, mocą którego zastosowano podsłuch rozmów telefonicznych prowadzonych i otrzymywanych przez Tadeusza K. Rozpoczynając ten fragment rozważań Sądu nieodzowne było poczynienie kilku uwag o charakterze ogólnym, które nie pozostaną bez wpływu na podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Już na wstępie należało wskazać, że możliwość stosowania w postępowaniu karnym kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych jest środkiem wkraczającym w konstytucyjne prawo do wolności komunikowania się i wiążącą się z nią tajemnicą (art. 49 Konstytucji RP). Zatem, wykładnia przepisów dopuszczających taką kontrolę powinna uwzględniać kontekst konstytucyjny i być możliwie ścisła, a przy niejasności przepisów wręcz restryktywna. Z art. 237 § 3 k.p.k. wynika, że kontrola rozmów jest dopuszczalna „tylko wtedy, gdy toczące się postępowanie lub uzasadniona obawa popełnienia nowego przestępstwa dotyczy” wymienionych tam enumeratywnie przestępstw. Katalog wskazany w tym przepisie zawiera kilkanaście przestępstw, w zakresie których możliwe jest zarządzenie kontroli rozmów, a skoro art. 94 § 1 pkt 4 k.p.k. zobowiązuje do wskazania w treści postanowienia „sprawy oraz kwestii”, to należy przyjąć, że przewidziane w art. 237 § 1 i 2 k.p.k. postanowienie o zastosowaniu kontroli powinno wyraźnie

wskazywać do jakiego przestępstwa stosuje się tę kontrolę. W ten sposób określa się zakres przedmiotowy tej kontroli. Nie może budzić także wątpliwości, że ze względu na wkraczanie kontroli rozmów w sferę wolności osobistych, postanowienie o zarządzeniu rozmów powinno określać również osobę, której kontrola ma dotyczyć. W tym zakresie wypowiada się art. 237 § 4 k.p.k. Zatem, postanowienie o zarządzeniu kontroli i utrwalania rozmów powinno precyzyjnie określać podmiot i przedmiot, do których ma być stosowana. Postanowienie takie powinno określać, w jakim postępowaniu jest ona zarządzana, a więc co do podejrzenia jakiego przestępstwa się ją stosuje oraz osobę, której kontrola ma dotyczyć (*op. cit.* uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2008 r.). Kontrola i utrwalanie rozmów telefonicznych co do określonej osoby, w związku z podejrzeniem popełnienia określonego przestępstwa z katalogu wskazanego w art. 237 § 3 k.p.k., może być zarządzana na okres najwyżej 3 miesięcy, z możliwością jej przedłużenia w szczególnie uzasadnionych wypadkach na okres najwyżej dalszych 3 miesięcy (art. 238 § 1 k.p.k.). W tym kontekście pojawia się pytanie, czy wskazane okresy mogą być wykorzystane jednorazowo, czy też możliwe jest wykorzystanie podsłuchu fazami. Podzielając wypowiedzi przedstawicieli doktryny, należało uznać za dopuszczalne wielokrotne przedłużanie stosowanej kontroli i utrwalania rozmów, pod warunkiem, że nie zostanie przekroczony podstawowy okres trzech miesięcy oraz taki sam okres dalszych 3 miesięcy, w szczególnie uzasadnionym wypadku [por. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego, komentarz, Warszawa 2008 r., s. 523; K. Marszał: Podsłuch w polskim procesie karnym *de lege lata* i *de lege ferenda* (w:) Problemy nauk penalnych, Katowice 1996, s. 352; K. Dudka: Kontrola korespondencji i podsłuch w polskim procesie karnym, Lublin 1998, s. 84-85]. Za taką wykładnią przemawia treść sformułowania użytego w treści przepisu art. 238 § 1 k.p.k. „na okres najwyżej 3 miesięcy”, wskazująca na możliwość określenia krótszego okre-

su podsłuchu niż trzy miesiące. Jak jednak należy ocenić postępowanie sądu, który po przekroczeniu podstawowego terminu wskazanego w art. 238 § 1 k.p.k. stosuje ponownie podsłuch do tej samej osoby, w związku z podejrzeniem popełnienia tego samego przestępstwa, nie wykazując, że istnieje szczególnie uzasadniony wypadek? Zdaniem Sądu Najwyższego, restryktywna wykładnia treści przepisu art. 238 § 1 k.p.k. oparta na przesłankach gwarancyjnych, wskazanych w ustawie zasadniczej, prowadzi do wniosku, że nie jest prawnie dopuszczalne ponowne zarządzanie kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych co do tej samej osoby, w związku z podejrzeniem popełnienia tego samego przestępstwa (mieszczącego się w katalogu wskazanym w art. 237 § 3 k.p.k.), po przekroczeniu podstawowego okresu 3 miesięcy, wskazanego w art. 238 § 1 k.p.k., bez wykazania istnienia szczególnie uzasadnionego wypadku. Przenosząc te rozważanie na grunt tej sprawy wskazać należało, że analiza treści postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 maja 2007 r., w konfrontacji z treścią pierwszego orzeczenia o zastosowaniu podsłuchu, daje podstawy do stwierdzenia, że w postanowieniu o ponowieniu podsłuchu wskazano istnienie okoliczności uzasadniających tylko zastosowanie podsłuchu w podstawowym okresie. Natomiast w postanowieniu tym w ogóle nie wykazano istnienia szczególnie uzasadnionego wypadku dla podjęcia takiej decyzji procesowej, co stanowiło obejście dyspozycji art. 238 § 1 k.p.k. Zaistnienia takiego szczególnie uzasadnionego wypadku sąd odwoławczy nie może domniemywać. W tym kontekście nadto należało stwierdzić, że fakt wyłączenia materiałów dotyczących podejrzenia popełnienia tego przestępstwa przez wskazaną osobę i przekazania ich do innego śledztwa, nie mógł mieć znaczenia dla oceny prawnej drugiego postanowienia o zastosowaniu podsłuchu, gdyż w rzeczywistości podsłuch dotyczył ponownie tej samej osoby i tego samego czynu.

Z tego też powodu należało stwierdzić nielegalność kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych zarządzonej wobec Tadeusza K. postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 maja 2007 r.